KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 17 Lutego / 1 Marca Rok 1853. № 57. Jutro, ŚŚ. Heleny Ces: i Amelji P. Przybyło dnia godzin 3, min: 10.

Przy Kościele parafjalnym we wsi *Bielinach Opatowskich*, w Powiecie *Opatowskim*, zarządzono z polecenia Władzy Rządowej, wystawienie nowej murowanej dzwonnicy, a to za summę anszlagową rs. 633 kop. 71.

Rządy Gubernjalne: *Warszawski*, *Płocki* i *Augustowski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należytości Obywatelom, przypadającej za dostawę koni pod przejazd Najjaśniejszych PAŃSTWA, w miesiącach *Kwietniu* i *Maju* 1852 roku, traktem od *Wejwer* do *Warszawy* odbyty; przeto interessenci zgłosić się mogą po odbiór swej należytości do właściwych Kass Powiatów.

Do zbierania składek na rok bieżący, na *mąkę wielkanocną*, dla biednych izraelitów, przez Dozór Bożnicy wybranemi zostali: Nathan *Winawer*, M. E. *Koerner*, Leopold *Kamioner*, Józef *Lande*, Fejtel *Feiwelsohn*, Naftal *Korngold*, Mendel *Folman*, Berek *Rosenberg*, Dawid *Wejdenfeld*, Mojżesz *Perkowicz*, Gecel *Regelman*, Abram *Mehltreger*, Józef *Kamitz*, *Feinberg*, Mendel *Ettinger*, Dawid *Buchwitz*, Markus *Hanna*, Nathan *Majersdorf*, Motel *Baumberg*, Boruch *Tytelman*, Szymon *Rosentahl*, Lewek *Lichtenstein*, Lewek *Lindeman*, Beniamin *Salberg*, Lipa *Lewendel*, M. J. *Winawer*, Józef *Feilchenfeld*, Samuel *Orgelbrand*, Izydor *Sylberberg*, i Natan *Lichtenberg*.

JW. Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Baron *v. Lieven*, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*, i wczoraj koleją żelazną udał się za granicę.

Dziś, jako w rocznicę śmierci ś. p. Adama *Arendt*, Urzędnika, o godz: 11tej z rana w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyło się w obec Żony, Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, żałobne Nabożeństwo.

W d. 27 z. m., złożone zostały na smętarzu *Powązkowskim*, na ostatni ziemski spoczynek, drogie szczątki ukochanego synka naszego, 7-letniego *Henryczka*, który po trzy dniowej ciężkiej chorobie, w d. 25 t. m. życie zakończył. Osobom zatem życzliwym, które wiedzione współczuciem tak ciężkiej straty, raczyły towarzyszyć zwłokom, ukochanego naszego *Henryczka*, aż na miejsce, składamy najczulsze podziękowanie.— A. i M. *Sulikowscy*.

Ważną nader dla Rolników podajemy wiadomość. Professor Instytutu Agronomicznego w *Horyhorcach*, P. *Bolmann*, zdołał wynaleźć niezawodny środek przeciw chorobie *kartofli*. Wkrótce o tym przedmiocie wydane zostanie dzieło w Cesarstwie.

Czyniąc zadosyć wezwaniu umieszczonemu w Nrze 49 *Kurjera*, ażali znane nam jest wyrzeczone przez *bazarową kumoszkę* przysłowie: *Kiedy Luty schodzi, człek po wodzie brodzi*, odpowiadam z całą szczerością, iż co się mnie dotyczy, po raz pierwszy je słyszę, a tem samem jest ono dla mnie nowością. Oświadczam przeto dzięki szanownemu korrespondentowi, że przez ogłoszenie powyższego przysłowia, przybyło mi jedno więcej do mego zbioru, a w szczególności do oddziału pod napisem: *Miesiące*. Przy tej sposobności podaję tu przysłowia i wyrażenia, które mi się uzbierać dały z pismiennej i ustnej mowy o miesiącu Lutym; może wywołają one znowu jaką nieznaną mi przypowieść, coby mię wielce uradowało. Ale przystąpmy do rzeczy: I tak mawiali przodkowie nasi, a my niektóre z owych wyrzeczeń dotąd powtarzamy: Abyć tęgi mrozami nie dokuczał Luty: Pal w kominie, miej kożuch na mróz i na pluty, (to jest: słoty, szarugi).—Gdy ciepło w Lutym, zimno w Marcu bywa, Długo trwa zima; to jest niewątpliwa.— Gdy Luty dżdżysty i ciepły: będzie wiosna zimna i nierychła.—Gdy Luty w śniegi i w mrozy spaszuje; To szkodę w zbożu, w winie obiecuje.—Jeżeli w Lutym mrozów dobrych nie ma; Że będą na Wielkanoc, niechaj każdy mniema.— Kiedy Luty, Obuj buty.— Luty nam zawsze wesołe dni toczy, W mięsopust każdy podpiwszy wyskoczy.— Luty, ostro kuty, Obuj chłopie dobre buty.—Luty pluty.—Luty przynosi febry i serca boleści; Czego chcąc ujść, bierz miernie picie i jedzenia.—Luty, wdziej buty!— Luty z tąd: że w nim lute, to jest: tęgie zimno bywać poczyna.— Na Luty, Obuj ciepłe buty; albo: Wdziej dobre buty.— Nadciąga Luty, Wdziewaj tęgie buty.— Śniegów i mrozów, gdy w Lutym nie wiele; Śniegiem i mrozem *Pascha* drogę ściele.— Spyta cię Luty: A masz ty buty? albo: czyś obuty?— maszli buty?— Styczeń flaszką się bawi, Luty zaś kominkiem.— Styczeń kocha kubki, w Lutym grzeją pupki, (Pupki, są same brzuchy koło pępka futer najprzedniejszych; mawiano przeto: Sobola szuba pupkowa).— W Lutym, wiatrem podbite odrzuć precz bławaty, Oblecz sobole, rysie, lisy i bułaty, (Bułat, to jest: stal, szabla, miecz. Czyby chciano przez to wyrazić: oblecz odzież ze stali ukutą?) — Zakończam przypowieścią gospodarską o wszystkich miesiącach w roku; które po prostu a dobitnie każdego z nich własność i zaletę oddają: Septembre, w garku wre; Octobre, w garku wre; Novembre, w garku wre; Decembre, w garku wre; Januarius, nie tak juz; Februarius, mało juz; Marcius, nie ma juz; Aprilis, łapę liz; Majus, szczawik juz; Junius, podcos juz; Julius, zytko juz; Augustus, wsytko juz.— Wyznać należy, że mądrość ludowa zwięźle i dokładnie skreśliła definicye każdego miesiąca wedle swoich potrzeb i życzeń. Tymoteusz *Lipiński*.— (Artykuł ten, nadesłany nam został na drugi dzień po wezwaniu naszem; ale dla braku miejsca, wstrzymaliśmy się z ogłoszeniem takowego).

Jutro o godzinie 3ciej minut 4 wieczorem, *ostatnia kwadra*, a z nią nieco śniegu z deszczem, później zaś mroźno.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od P. F. rs. 1, i od A. S. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. S. rs. 1, dla sierot po cholerycznych.— Od *Luika* kop. 15, dla sierot pod opieką W. Tow: Dobroczynności zostających, aby westchnęły do BOGA o szczęśliwe przebycie szkarlatyny.

Znany w *Warszawie* artysta *włoski*, baryton P. *Assoni*, uległ smutnemu wypadkowi w *Sewilli*. W d. 8 z. m. odegrawszy w teatrze rolę w operze *Il Comulo*, wracał do domu o północy, wraz z tenorem *Assandri*. Na rogu ulicy *Callegos*, P. *Assoni*, pchnięty w brzuch sztyletem, padł bez zmysłów. Towarzysz jego z wielką przytomnością, pochwycił zabójcę, i począł wołać o pomoc. Straż nocna nadbiegła, i aresztowała złoczyńcę. Jest nim *banderillo* (szermierz walki byków), który zemścił się za to, że był wysykany przez Pana *Assoni*. Stan zdrowia tego ostatniego, jest bardzo opłakany; lekarze wątpią aby przy życiu pozostał.

Nie jedna z miłych Czytelniczek *Kurjera*, podziwiała, z jaką zręcznością słynny *prestidigittator Bosco*, twórzył w oka-mgnieniu z *nasion*, najpiękniejsze *kwiaty*. Była to zręczność i nic więcej. Ale nie potrzeba *Bosco*, aby większych ciekawości dokazać, i owszem, każdy z amatorów *kwiatów*, może sobie w zimie w pokoju *kwiaty* tworzyć. Szkoda, że sposób na to podawany przez gazety *francuzkie*, nie przybył nam w karnawale, kiedy największa potrzeba bukietów. Bądź co bądź, czas go jeszcze użyć. Oto słowa rzeczonej gazety: Utnij rószczkę od krzewu, i mocz ją przez godzinę w wodzie bieżącej, aby zamróz wyciągnąć i pączki rozmiękczyć. Potem wnieś ją do zwyczajnie ogrzanego pokoju, i umieść w szafliczku pełnym *wody*, do której wrzucić należy *niegaszonego wapna*. Po 12tu godzinach, wapno wyjąć należy, a do wody wlać nieco *witryolu*, aby zapobiedz zgniliznie. Po niejakim czasie, na rószczce ukażą się *kwiaty*, a następnie rozwiną *liście*. Powiększając ilość *wapna*, przyspieszy się rozwój rószczki; spóźni się on, jeśli się *wapna* wcale nie użyje, a w takim razie *listki* ukażą się przed *kwiatami*. (Ten drugi sposób nie jest u nas nowością; nieraz służące wstawiają świeże *miotły* do konewki z *wodą*, a po pewnym czasie rozwijają się na brzezinie liście).

Imie *Kazimierza*, pod względem upowszechnienia należy do rzędu liczniejszych, to też na nadchodzący dzień *Czwartkowy*, jako wigilję Ŝgo PATRONA, szykują się rozliczne rozrywki. Między innemi, spodziewać się także należy licznego zebrania i w *Resursie Kupieckiej*, na zwykłym tygodniowym obiedzie, gdzie bezwątpienia znajdą się solenizanci *Kazimierze*. Obiad ten urządzony będzie w górnych apartamentach *Resursy*, i zapisywać się można do Środy.

Odbiorcy nagród, na wystawie *Londyńskiej*, a rozumie się za tutejsze wyroby i tutejsi PP. Fabrykanci, zeszedłszy się razem przy uczcie, złożyli z tej okoliczności rubli sr. 5, z przeznaczeniem takowych na wsparcie biednych wdów. Tym sposobem kwota rzeczona rozdzielona została w sposób następujący: dla Wdowy *God:* przy ulicy *Solnej* rs. 1; dla Wdowy *Fr:* rs. 1; dla Wdowy *Gr:* rs. 1; dla Wdowy *Ch:* rs. 1, i dla Wdowy *Os:* rs. 1.

Z miesiącem bieżącym, zaczynają się polowania na ptastwo: *cietrzewie*, *głuszcze*, *słomki*, *jarząbki*, a szczególniej *dzikie kaczki*; z *kaczek dzikich* u nas najczęstsze są: *wielka*, *nieroznakwa*, *cyranka*, *nór wielki i mały*, *łysica*, *ogorzałka i szlacharek*.

(A. n.) Już kilkakrotnie wzywany zostaje listownie o stawienie się to za rogatkami to w obrębie miasta, pod pozorem widzenia się z osobą, która ma mnie obchodzić. Czy to obchodzenie jest rzeczywiste tego niewiem, ale zapewniam *piękną* czy nie *piękną* nieznajomą, aby sobie żadnych trudów z korrespondencjami więcej nie robiła, bo wszystkie one tak jak poprzednie, zostaną bez żadnego zadość uczynienia z mej strony. Dla bliższego objaśnienia dodaję, iż korrespondencje te, cyfrowane były literą *M*.**

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. Marzec r. b. Bułka mątowa za kop. $1^1/_2$, ma ważyć zołot: 21; z pośledniejszej mąki za kop. 1, zołot: 30; bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego, za kop. $2^1/_2$, ma ważyć zołot: 89; za kop. 5, funt 1 zoło: 82; za kop. 10, funt: 3 zołot: 68; bochenek chleba razowego za kop. $2^1/_2$, funt 1 zołot: 23; za kop. 5, funt: 2 zołot: 46; za kop. 10, funt: 4, zołot: 92.— Mięsa wołowego funt kop. $6^1/_2$; krowiego lub z bukatów kop. 6; za funt polędwicy kop. 13; za funt wieprzowiny ze skórą k. 7; za funt schabu k. 6; za funt cielęciny k. $6^1/_2$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Helena de la Seglière*, Pani *Komorowska*, Panna *Ciemska*, PP. *Żołkowski*, *Królikowski*, *Komorowski*, i *Swieszewski* po 2-kroć.

Z *Londynu* piszą na dniu 21 z. m., że w targu *zbożowym* nie zaszły zmiany; było jednak dość ożywienia w interesach; w zbożu zagranicznem znaczne robiono zakupy.

ANGLJA.— W pałacu *Buckingham* danym był bal na 300 należących do służby niższej dworskiej, którym otwarto nową galerję służących; Królowa i Xżę *Albert* czas jakiś znajdowali się na tym balu.— Admiralicja na kanał Ŝgo JERZEGO, wysłała dwa parostatki dla holowania okrętów handlowych; głównie zrobiono to dla kilku okrętów ze złotem *australskiem*, których w *Londynie* spodziewają się.— Izba zatwierdziła kredyta dla marynarki; kredyta dla armji przedstawione jej zostały. — W roku 1852, bank *angielski* kupił złota w sztabach i monecie za 15 miljonów funt: szterl:, w 1851 za $7^1/_2$ miljonów, w 1848 za $2^1/_2$ miljony. Od 1848, bank nie kupował srebra. (Preuss: Ztg).

AUSTRJA.— Utworzył się w *Wiedniu* komitet dam, który zajmie się budową pomnika na miejscu ocalenia Cesarza na bastajach, ze składek od kobiet *Wiedeńskich*; prezyduje w Komitecie Xiężna Marja *Lobkowitz*. — W dniu 22 z. m., zamknięte zostały *Wiedeńskie* konferencje celne; wszystkie na nich reprezentowane państwa *niemieckie*, zatwierdziły traktat handlowy *Austrji* z *Prusami*; przywrócenie więc związku celnego wątpliwości nie ulega; w dniu 21, traktat ów w *Wiedniu* ra-

tyfikowanym został, ogłoszenie go nastąpi w przyszłym miesiącu. — *Tryesteńska* gazeta donosi pod dniem 12 z. m. z *Stambulu*, że Hr: *Leiningen* oświadczył, iż na odpowiedź *Porty* czeka do 14 Lutego. Najświeższe zaś wiadomości donoszą, że *Porta* skłania się do załatwienia żądań *Austrji* w sposób dobrowolny. — Arcy-Biskup *Medyolanu* z powodu ostatnich wypadków, wydał list Pasterski, nakazujący posłuszeństwo władzy. — Z *Mołdawji* donoszą, że Xiążę Panujący z powodu zdrowia, zdał czasowo władzę swą Radzie administracyjnej. (Neue Preuss: Ztg).

Wiedeń 25 Lutego.— Najświeższe buletyny zawierają zadowalające wiadomości o stanie zdrowia N. Cesarza *Austrjackiego.* (Lloyd).

Wiedeń, 24 Lutego.— JJ. CC. Mości: Cesarz *Ferdynand*, Cesarzowa *Marja Anna*, w dniu przybycia smutnej wiadomości o zamachu stanu, przesłali Cesarzowi własnoręczny list objawiający ich współczucie do Monarchy; po którym następnego dnia i wczoraj przesłali list z powinszowaniem. Cesarz *Ferdynand* rozkazał też, by nawet w nocy dawano mu wiadomość gdyby nowe buletyny o zdrowiu Cesarza nadeszły.— Dziś w południe o 12tej, Arcy-Xiąże *Franciszek Karol*, przyjmował w zamku Deputację z *Pesztu*, złożoną z wielkich Dygnitarzy, wielkiej Szlachty z *Pesztu* i okolic; Deputacja ta składała adres poddaństwa i życzeń; była zaś tak liczna, że zajazd do zamku trwał blizko godzinę. Pomiędzy Deputacjami w dniu wczorajszym przybyłemi, znajdują się Deputacje: *Opawy*, *Brunn* i *Znaim*, Duchowieństwa *Morawskiego.* — Summa złożona w tych czasach przez rozmaitych dobroczyńców *Wiednia*, na rozmaite cele dobroczynne, z powodu szczęśliwego ocalenia Cesarza, wynosi już dziś 100,000 złotych reńs:. — Arcy-Xiążęta *Maxymiljan*, *Leopold*, *Ernest* i *Henryk*, przybyli z *Wenecji*, *Agram*, *Presburga* i *Gratz*, dla odwiedzenia Cesarza.— Minister spraw wew: już rozporządził summę 5,000 złr. złożoną przez dom handlowy *Arnstein* i *Eskeles*, z powodu ocalenia Cesarza: 1,000 złr. dla ranionych w *Medyolanie* żołnierzy, lub sierot po zabitych, wedle zdania Feldmarszałka Hr: *Radeckiego;* 1,000 złr. dla towarzystwa dobroczynności kobiet; oraz na inne trzy zakłady dobroczynne po 1,000 złr. — Jubiler dworu *Turk*, dał 100 złr.; Minister dar ten przyjąwszy wielkiem podziękowaniem, przeznaczył dla stowarzyszenia Katolickich czeladników; kupiec *Schaup* dał obligację 5-procentową na 1,000 złotych reń:, której procent ma otrzymywać uczeń biedny wybrany z tutejszego wyższego gimnazjum. — Arcy-Biskup *Wiednia* wydał list Pasterski do wszystkich wiernych Archi-Dyecezji *Wiedeńskiej*, ogłoszony w dziennikach, polecając w nim gorące modły za zdrowie N. Pana i spokój kraju. — Donoszą z *Paryża* pod dniem 21 b. m., że za otrzymaniem wiadomości o zamachu na życie Cesarza Jmci *Austrjackiego*, całe Ciało dyplomatyczne i mnóstwo osób znakomitych, udało się do Posła *Austrjackiego*, Pana *Hübner*, z objawem współczucia. (Lloyd).

Z dobrego źródła dowiadujemy się, że Lord *Westmoreland*, otrzymał od Lorda John *Rusel*, depeszę objawiającą najwyższe oburzenie tak Królowej W. *Brytanji* jak jej rządu, z powodu zamachu przeciw osobie Cesarza; oraz powinszowanie z powodu szczęśliwego uratowania.— Z *Nissy* donoszą, że ciągle *Piemontczyków* z *Francji* wydalają, i że niedawno żandarmerja 3ch ludzi przez granicę na territorjum *Nissy* odstawiła. — Z *Agram* donoszą, iż tam wiadomość o zamachu na życie Cesarza, otrzymano w dniu 18 z. m.; wrażenie było nieźmierne, oburzenie powszechne, na dzienniki z gorączkową oczekiwano niecierpliwością. Prassa rządowa działa uspokajająco, ogłaszając depesze w miarę ich odbierania; natychmiast Ban wydał proklamację, buletyny rozlepiano na rogach ulic. W Katedrze zebrani na Te Deum, ledwo się pomieścić mogli; a w teatrze przy odegraniu hymnu narodowego, objawiła się radość, jakiej nie pamiętają. Ban wstał w loży, i cała publiczność powstała. (Lloyd).

Z innych też miast, jak z *Brodów*, *Brünne*, etc. *Lloyd* ogłasza korrespondencje podobne; wszystkie mówią o oburzeniu zamachem wywołanem, o objawach radości z powodu szczęśliwego ocalenia.

Król *Pruski*, ozdobił w liczbie innych, Pułkownika Hr: *O'Donell*, orderem *Orła Czerwonego* kl: II.

Czarnogórze. — *Omer* Basza poniósł nową klęskę około *Hadiimost* w dniu 8 z. m.; kilkaset *Turków* zajęło pozycje za rzeką *Zeta*, która wezbrała mocno, most zerwała; z tego zaś korzystając *Czarnogórcy* uderzyli w nocy na obóz, i straszną w nim rzeź sprawili; mnóstwo jeńców i zdobyczy uprowadzili. *Omer* Basza w 6,000 ludzi po ciągłych bitwach, dostał się do *Kokoti.* W dniu 8 Lutego, zacięcie walczono koło brzegów *Silnicy;* jazda *turecka* zajęła ujście tej rzeki. *Turcy* w tych bitwach żadnej istotnej nie mieli korzyści: *Osman* tylko zajął bezpieczniejsze stanowisko. Jeżeli armja *turecka* zechce naprzód postąpić, to krwawe bardzo walki stoczyć jej przyjdzie w wąwozach *Wir* i *Piesiwic.* Jeszcze niebezpieczniejszym jednak wrogiem *Omera* jak *Czarnogórcy* jest głód, który wojsku *tureckiemu* grozić zaczyna. — Z *Cetynji* donoszą, że przez nieostrożność przy robieniu ładunków, wyleciał tam w powietrze skład zawierający 300 ok prochu, przyczem 10 ludzi straciło życie, a 11 było ciężko ranionych. — Wojska *tureckie* działają z czterech stron na *Czarnogórze*, pod następnemi dowódzcami: *Omer*, *Reis*, *Osman* i *Arab* Baszowie; piątym korpusem dowodzi *Selim-Bey;* cała armja liczy do 56,000 ludzi. (Lloyd).

Francja.— Z powodu śniegów listy i dzienniki z *Paryża*, z daty 23 Lutego do *Bruxelli* nie nadeszły; pod d. 22 wiadomości ważnych nie ma. Dwóch aresztowanych za korrespondencje z dziennikami zagra:, wypuszczono na wolność za kaucją; kilku jeszcze zostaje w więzieniu. — Z *Brussy*, otrzymano wiadomość, że *Abd-el-Kader* żyje w najzupełniejszem odosobnieniu, oddany modlitwie i xiążkom; pisze on podobno dzieło pod tyt: „Medytacje nad *Koranem*." — Pułkownik *Fleury*, pierwszy Koniuszy, udał się do *Anglji*, ale tylko za kupnem koni dla Cesarza.— Marszałek *Vaillant*, został wybrany członkiem akademji nauk. — Cesarz przeznaczył

40,000 fr. na kupno fortepjanu *Erarda*, z wielkiej wystawy *londyńskiej*, dla Cesarzowej.— *Monitor* doniósł, że Posłowie *Anglji* i *Belgji*, na osobnej audyencji wręczyli Cesarzowi listy swych Monarchów, z odpowiedzią na uwiadomienie o małżeństwie Cesarza.— Budżet w początku Marca, Izbie przedstawionym zostanie; Rada stanu na ostatnich posiedzeniach nim się zajmowała.— (Indep: Belge).

Paryż 24go Lutego, (d. t.) — P. *Bourqueney*, udaje się jako Poseł do *Wiednia*, w miejsce P. *de la Cour*, który jedzie do *Stambułu*. P. *Lavelette*, Poseł dotychczasowy w *Stambule*, otrzymał dymisję.— *Monitor* ogłasza nową amnestję 158 skazanych grudniowych. (Indep: Belge).

Rozmaitości.— Aptekarz *Sanger* w *Berlinie*, odkrył sposób drukowania *xiążek* na *płótnie*; są one bardzo trwałe w użyciu dla szkół.— Listy z *Neapolu* donoszą, że jeden z pierwszych domów bankowych tej stolicy, przystąpił także do dyrekcji i wyprzedaży biletów na *Toskańską* od rządu zatwierdzoną i protegowaną loterję, na dobra *Limone* i *Suesse*. Ciągnienie tej niezmiernie korzystnej loterji, nastąpi, jak mówią dzienniki, w *Florencji*, w miesiącu Sierpniu. Przeszło 4 miljony biletów wyprzedano. Cała summa wchodząca do gry, jest 5,010,000 lirów. Z 344 wygrywających biletów, jest 10 po 100,000 lirów; 20 po 50,000 lirów; 10 po 40,000 lirów; 1 na 200,000 lirów; 1 na 300,000 lirów; 1 na 400,000 lirów i 1 na 1,000,000. Każdy bilet składa się z 5ciu numerów, i każdy numer może wygrać pewną summę. Kierunek tej loterji jest w ręku bankierów: *Bostoggi* w *Liwurnie*, *Torlonia* w *Rzymie*, *Goldschmidt* i *Fuld* w *Frankfurcie nad Menem*. — Dnia 14go b. m., w Akademji *Józefińskiej* w *Wiedniu*, zgorzała do szczętu wielka sala z narzędziami i preparatami anatomicznemi, osobliwie zaś mikroskopijnemi; zarazem spaliły się tam rękopisma Professora anatomji *Hyrtha*, który już szczególnym przypadkiem, po-raz trzeci w pożarze traci owoce długoletnich prac swoich. Powód pożaru niewiadomy.— Słynna, dotąd żyjąca i dotąd skacząca na linie, Akrobatka Pani *Saqui*, ogłosiła drukiem *Pamiętniki* swoje.— Na ostatniej szlichtadzie w *Bruxelli*, figurowały sanie wyobrażające okręt. Kierowane były przez P. *Deconinck*.— Dwaj *Gaskończycy* pojedynkowali się na szpady, jeden z nich ustawicznie się cofał, co widząc drugi, zawołał: »Czego się Pan ciągle cofasz?" »Co ci do tego", odrzekł tamten, abym cię tylko zabił, to powinno ci być wszystko jedno z którego miejsca."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bailli Lidia Oby: z Paryża nr 1574; Czechowicz Belin Ob: z Majk nr 584; Engelhardt Sekr: Koleg: z Rzymu nr 634; Klimkiewicz Kazi: Oby: z Goślic nr 551; Krosnowski Eust: Oby: z Koszelewa nr 584; Lemański Edw: Oby: z Kłobucka nr 638; Łaniewski Kar: Ob: z Bychawy nr 2247; von Rosen Hugo Porucz: z Cesarstwa nr 463; Scholz Ernest Naucz: Muzy: z Wrocławia nr 556; Węgliński And: Obyw: z Gospodarza nr 584; Zieliński Gust: Oby: z Garnowa nr 600.

Wyjechali: Adamek Teofila Ob: do Lwowa; Dembiński Kar: Ob: do Pełczysk; Gros Fran: Artur Ob: do Gub: Grodzieńskiej; Gościmski Fran: Radca Stanu do Petersburga; Lanci Fran: Marja Budow: do Krakowa; Romiszewski Piotr Sędz: Pokoju do Sladkowa; Woroniecki Boles: Xżę do Glinek; Werderowski Radca Koleg: do Granicy; Zembrzuski Xaw: Oby: do Gub: Wileńskiej.

DONIESIENIA.

Onegdaj z rana, w przejściu przez Nowe-Miasto, ulicą Freta, Podwal do Zamku, zgubiono **SAKIEWKĘ** zieloną, koronkową, stalówkami przerabianą, a w niej Los na Loterję Nr 8867 z klassy 1, i pieniędzy rs. 4 kopiejek kilka. Łaskawy Znalazca za nagrodą, zechce oddać do Magazynu Pani Ziembińskiej, przy Hotelu Gerlacha.

W tych dniach skradzionym został **ZEGAREK** złoty kieszonkowy mały, w 2ch kopertach, antyk, po indexach w około cyferblatu otoczony brylancikami. Ktoby tenże Zegarek dostrzegł i wskazał posiadacza do Handlu Win i Korzeni P. Rejcha przy ulicy Granicznej, otrzyma nagrody rs. 10. Niemniej uprasza się PP. Zegarmistrzów aby zgłaszającego się z opisanym Zegarkiem, zatrzymali, dając o tem wiadomość do wyżej wskazanego handlu.



Dnia 26 z. m. skradziony został nowy, jedwabny, czarny, **PARASOL**, w jednym z lokalów w domu Pana Skwarcow; rękojeść onego wyobraża 5 palców ręki, ze słoniowej kości. Ktoby o tej kradzieży doniósł do Ratusza, do Wydziału Kontrolli Sług, otrzyma nagrody dukata.

Onegdaj wieczorem, zgubiono przy ulicy Koziej, **KLUCZYKI** na kółeczku stalowym. Uprasza się Znalazcę o oddanie pod Nr 427, w domu W. Schustra, do Fryzjera J. Kujawskiego, za nagrodą.

W majątkach allodyalnych i Ordynackich Xięcia Radziwiłła, w Gubernji Mińskiej, przy szossе do Bobrujska, od Brześcia idącem, jest dziesięć **FOLWARKÓW**, oddzielnie do wydzierżawienia, w różnych cenach dzierżawnych, od 1,000 do 4,600 rs. pod korzystnemi dla Dzierżawców warunkami. Życzący sobie wejść w umowę o dzierżawę któregokolwiek z tych Folwarków, zgłosić się winni do spisania kontraktu, najdalej do dnia 10 (22) Marca 1853 r., do Radziwillmontów (przez Stację Sieniówka) do Pełnomocnika Xięcia Radziwiłła, Rzewuskiego; szczegółowe zaś opisanie Folwarków, ich ludność, wysiew i wszelkie objaśnienia, cenę i warunki dzierżawy, zresztą przejrzeć można codziennie w Kancelarji Patrona Trybunału Wrotnowskiego, w domu Lipkau przy ulicy Miodowej Nro 489 lit: C.

Pod miastem fabrycznem Ozorkowem w Pcie Łęczyckim, przy kilku głównych traktach, jest do wydzierżawienia od Śgo Wojciecha czyli od 23 Kwietnia r. b., **PROPINACJA** z folwarkiem zawierającym ziemi ornej morgów 30, z zabudowaniami dworskiemi. Wiadomość w domu Dominikańskim na Nowem-Mieście Nr 313, u Stróża Michała; mający chęć, może się dowiedzieć o godz: 3ej każdego dnia po południu, lub u Kassjera w mieście Ozorkowie.

SKLEP z Pokoikiem; oraz inne **LOKALE**, do najęcia od Wielkiej-nocy, w domu pod Nr 546 przy ulicy Długiej. Wiadomość w Szynku, lub u Gospodarza.



FAETONIK używany, mogący służyć na jednego konia i parę; oraz KOCZ do podróży, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, drugi dom za Chmielną. Wiadomość u Siodlarza pod Nr 1261.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali —.

TEATR WIELKI. Dziś, *Ernani*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Godzina małżeństwa. Mieszczanie i Kmiotki.*

JAN ŻURKOWSKI,
Udziela LEKCJE **Tańców**.— Mieszkanie jego przy ulicy Długiej pod Nrem 590, w domu W. Tyzlera, na pierwszem piętrze od frontu, wprost domu Elerta.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 17 Lut: (1 Marca) 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.